

„Lex Perković”: konflikt między Chorwacją a Komisją Europejską

Marta Szpala, „Lex Perković”: konflikt między Chorwacją a Komisją Europejską

Komisarz UE ds. sprawiedliwości, praw podstawowych i obywatelstwa Viviane Reding 17 września zaproponowała wprowadzenie sankcji wobec Chorwacji w związku z łamaniem przepisów o europejskim nakazie aresztowania (EAW). Komisja rozważa dwa rodzaje sankcji: zawieszenie środków finansowych w ramach instrumentu finansowego Schengen (80 mln euro w 2014 roku) lub wprowadzenie monitoringu w zakresie wdrażania prawa. Państwa członkowskie w ciągu 10 dni mogą ustosunkować się do projektu wprowadzanych sankcji, ale ich opinia nie będzie wiążąca. Większość państw UE, w tym przede wszystkim Niemcy, jest skłonna poprzeć stanowisko Komisji Europejskiej.

Chorwacja 28 czerwca 2013 roku, tuż przed przystąpieniem do UE, przyjęła ustawę, wyłączającą z obowiązywania europejskiego nakazu aresztowania (EAW) obywateli chorwackich, którzy popełnili przestępstwo przed ustanowieniem EAW w 2002 roku.

Komentarz

- Komisarz Reding uważa, że Chorwacja powinna natychmiast przywrócić stan prawny sprzed 28 czerwca i odrzuciła propozycję strony chorwackiej, że ustawa zostanie zmieniona, ale zacznie obowiązywać od lipca 2014 roku. Stanowisko KE podzielają Niemcy, gdyż przyjęcie ustawy zapobiegło ekstradycji do Niemiec Josipa Perkovicia, funkcjonariusza służb specjalnych komunistycznej Jugosławii, który jest podejrzany o udział w morderstwie chorwackiego emigranta, popełnionym w 1983 roku na terytorium RFN. Stąd też ustawa zyskała w mediach nazwę „Lex Perković”.
- W obronę „Lex Perković” osobiście zaangażował się premier Chorwacji Zoran Milanović, który próbował zbić kapitał polityczny na bezkompromisowej obronie suwerenności Chorwacji. To powoduje, że władzom trudno będzie wycofać się z obecnego stanowiska. Władze chorwackie deklarują, że ograniczenie funkcjonowania EAW w Chorwacji ma przede wszystkim chronić weteranów wojennych, walczących w wojnie na Bałkanach w latach 1991–1995, a nie funkcjonariuszy komunistycznego reżimu. Zwracają przy tym uwagę na retroaktywność przepisów EAW i twierdzą, że przyjęte rozwiązanie jest dopuszczane przez prawo unijne, gdyż pięć państw członkowskich również wprowadziło wyłączenia z EAW. Uznają więc, że domaganie się, by państwa, które wstąpiły do UE po

roku 2002, wdrażały przepisy o EAW bez wyłączeń, jest sprzeczne z zasadą równego traktowania państw UE.

- Konflikt Chorwacji z Komisją Europejską tuż po uzyskaniu członkostwa zaowocował pogorszeniem wizerunku tego państwa w UE, prowokując głosy stawiające pod znakiem zapytania jego przygotowanie do członkostwa i zdolność do przestrzegania unijnych zasad. Utrudni to funkcjonowanie Chorwacji w UE, dostarczając przy tym kolejnego argumentu przeciwko polityce rozszerzenia oraz za zaostreniem wymagań wobec państw aspirujących do członkostwa w UE. Spór prawny z Chorwacją posłuży też zwolennikom przygotowywanego w KE planu wprowadzenia silniejszych mechanizmów, monitorujących przestrzeganie prawa przez państwa członkowskie.